



Czy władze samorządowe mogą – zgodnie z prawem – odmówić organizacji wyborów?

Hubert Izdebski

W każdej z trzech podstawowych samorządowych ustaw ustrojowych – o samorządzie gminnym, o samorządzie powiatowym oraz o samorządzie województwa – znajduje się przepis wskazujący na możliwość ustawowego nałożenia odpowiednio na gminę, powiat i samorząd województwa zadań z zakresu organizacji przygotowań i przeprowadzenia wyborów powszechnych. Zadania te nakłada na gminy, a ściślej na ich organy wykonawcze: wójtów, burmistrzów albo prezydentów miast, ustawa Kodeks wyborczy (w przypadku wyborów Prezydenta RP - wyłącznie na nich).

W dniu 5 lutego 2020 roku marszałek sejmu zarządziła wybory prezydenckie, wyznaczając ich datę na 10 maja i ustalając stosownie do tego kalendarz czynności wyborczych. Z wymienionych w kalendarzu wyborczym czynności do wójtów (burmistrzów, prezydentów miast) należą:

- w terminie do 10 kwietnia 2020 roku – podanie do wiadomości publicznej, przekazanej przez komisarza wyborczego, informacji o numerach i granicach obwodów głosowania oraz o siedzibach obwodowych komisji wyborczych, a także o możliwości głosowania korespondencyjnego (rozszerzonego już na prawie 1/3 wyborców na podstawie budzącej pod tym względem zasadnicze wątpliwości konstytucyjne Ustawy z 31 marca roku o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, a ponadto zaproponowanego już także do rozciągnięcia na wszystkich wyborców) i głosowania przez pełnomocnika;
- w terminie do 19 kwietnia 2020 roku sporządzenie – na podstawie rejestru wyborców – spisu wyborców;

- w terminie do 1 maja 2020 roku przyjmowanie wniosków o sporządzenie aktu pełnomocnictwa do głosowania (pełnomocnictwa udziela się przed wójtem/burmistrzem/prezydentem miasta lub innym upoważnionym pracownikiem urzędu gminy);
- w terminie do 5 maja 2020 roku przyjmowanie wniosków o dopisanie do spisu wyborców w wybrany przez wnioskodawcę obwodzie głosowania i dopisywanie do spisu.

Obowiązki wójtów (burmistrzów, prezydentów miast) wynikające z Kodeksu wyborczego są jednak znacznie szersze. Poza ogólnym określeniem zapewnienia obsługi i techniczno-materialnych warunków pracy obwodowych komisji wyborczych oraz zapewnienia wykonania zadań związanych z organizacją i przeprowadzeniem wyborów na obszarze gminy, w Kodeksie wskazane są bardziej szczegółowe zadania organów wykonawczych gminy, realizowane z wykorzystaniem urzędu gminy, w tym:

- prowadzenie stałego rejestru wyborców,
- udostępnianie rejestru wyborców do wglądu w urzędzie gminy (w godzinach pracy urzędów gmin),
- podejmowanie decyzji o wpisie do rejestru po sprawdzeniu, czy osoba wnosząca wniosek o wpisanie do rejestru wyborców spełnia warunki stałego zamieszkania na obszarze danej gminy,
- przyjmowanie reklamacji (wnoszonych także ustnie) na nieprawidłowości w rejestrze wyborców,
- przekazanie każdemu niepełnosprawnemu wpisanemu do rejestru wyborców w gminie informacji o jego szczególnych uprawnieniach,
- dopisanie danej osoby do – sporządzanego, jak była o tym wyżej mowa, przez gminę – spisu wyborców,
- udostępnianie spisu wyborców do wglądu w urzędzie gminy (wyborcom między 21 a 8 dniem przed dniem wyborów służy prawo sprawdzania wpisu),
- przyjmowanie i załatwianie reklamacji w sprawie wpisania (czy części niewpisania) do spisu wyborców,
- wydawanie zaświadczeń o prawie do głosowania,
- zapewnienie lokali dla obwodowych komisji wyborczych, przy czym co najmniej połowa lokali powinna być dostępna dla osób niepełnosprawnych.

Należy zauważyć, że niektóre z tych zadań mogą być wykonywane – jeżeli nie wyłącznie, to w praktyce w dużym stopniu – w bezpośrednim kontakcie z zainteresowanymi osobami. W ramach ogólnego obowiązku zapewnienia obsługi i techniczno-materialnych warunków pracy obwodowych komisji wyborczych należy również zapewnić warunki bezpośredniego kontaktowania się zarówno członków obwodowych komisji wyborczych w czasie zebrań i szkoleń oraz w samym dniu głosowania, jak i członków tych komisji z wyborcami. Trzeba dodać, że na wyborców nie można nałożyć obowiązku głosowania korespondencyjnego.

Zgodnie z obowiązującą ordynacją wyborczą, jeśli chodzi o wybory Prezydenta, wójtowie (burmistrzowie, prezydenci miast) nie zajmują się natomiast ustalaniem składu obwodowych komisji wyborczych, które przeprowadzają głosowanie w obwodzie, czuwają nad przestrzeganiem prawa wyborczego w dniu i w miejscu głosowania, ustalają wyniki głosowania w obwodzie i przekazują je do publicznej wiadomości, jak również przekazują te wyniki do okręgowej komisji wyborczej. Obwodową komisję wyborczą powołuje komisarz wyborczy spośród kandydatów wyrażających na to zgodę, zamieszkałych w danym województwie i zgłoszonych przez komitety wyborcze. W razie braku kandydatów do zapewnienia minimalnego składu komisji, komisarz wyborczy może uzupełnić skład o dowolne osoby

spośród wyborców spełniających wymóg zamieszkania, o ile osoby te wyrażają zgodę na udział w obwodowej komisji wyborczej.

Kodeks wyborczy nie zawiera przepisów, które by ustanawiały sankcje dla wójtów (burmistrzów, prezydentów miast) za niewykonywanie lub dopuszczenie do niewykonywania przypisanych im zadań. Sankcji tych należy zatem poszukiwać w innych ustawach, poczynając od ustawy o samorządzie gminnym.

Szczególne znaczenie mógłby w omawianym zakresie mieć art. 96 ust. 2 ustawy, zgodnie z którym w razie powtarzającego się naruszenia Konstytucji lub ustaw przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), wojewoda wzywa do zaprzestania naruszeń, a jeżeli wezwanie to nie odnosi skutku – występuje z wnioskiem do Prezesa Rady Ministrów o odwołanie wójta (burmistrza, prezydenta miasta); w przypadku takiego odwołania Prezes Rady Ministrów, na wniosek ministra właściwego do spraw administracji publicznej, wyznacza osobę, która do czasu wyboru tego urzędnika administracji lokalnej pełni jego funkcję. Zarazem odwołanemu (jako nie indywidualnej osobie, lecz reprezentantowi gminy) przysługuje skarga do sądu administracyjnego, a rozstrzygnięcie nadzorcze staje się prawomocne z upływem terminu do wniesienia skargi (czyli po 30 dniach) bądź z datą oddalenia lub odrzucenia skargi przed sąd. Ta ostatnia reguła jest w orzecznictwie rozumiana w ten sposób, że do czasu uprawomocnienia rozstrzygnięcia nadzorcze nie jest prawnie wiążące, a zatem nie podlega wykonaniu.

Trzeba przy tym mieć na uwadze to, że obecne zapowiedzi czy oświadczenia niektórych wójtów (burmistrzów, prezydentów miast), iż nie wykonają oni obowiązków związanych z organizacją przygotowań i przeprowadzenia wyborów Prezydenta RP w terminach wskazanych w postanowieniu marszałek sejmu, niezależnie od tego, że zapowiedzi te mają umocowanie faktyczne i w konsekwencji, o czym będzie dalej mowa, umocowanie prawne, nie mogą być uznane za naruszenie ustaw (o naruszeniu Konstytucji nie można mówić, co również zostanie dalej rozwinięte). Wystąpienie jakiegokolwiek naruszenia obowiązków ustawowych mogłoby być rozważane dopiero w razie wielokrotnego, jak podkreśla się w orzecznictwie, faktycznego niewykonywania wskazanych obowiązków. W rezultacie, biorąc pod uwagę czas trwania – inna sprawa, że ustawowo niedookreślonej – procedury prowadzącej do wydania rozstrzygnięcia nadzorczego, a następnie czas trwania postępowania sędow-administracyjnego (30 dni do rozprawy przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym, 30 dni na rozpoznanie skargi kasacyjnej przez Naczelny Sąd Administracyjny), odwołanie wójta (burmistrza, prezydenta miasta) stałoby się skuteczne po upływie znacznego czasu od terminu, na który wyznaczone zostało głosowanie.

Odpowiednio szybkich skutków nie miałyby tym bardziej ewentualne wykorzystanie dyspozycji art. 97 ustawy o samorządzie gminnym. Przyznaje on Prezesowi Rady Ministrów, działającemu na wniosek ministra właściwego do spraw wewnętrznych, kompetencję zawieszenia (jednocześnie obydwóch) organów gminy i ustanowienia zarządu komisarycznego – w razie nierokującego nadziei na szybką poprawę i przedłużającego się (co istotne, jeżeli rozważa się kwestie czasu, który, żeby się przedłużył, musi zacząć biec) braku skuteczności w wykonywaniu zadań publicznych przez organy gminy. Ustanowienie zarządu komisarycznego może jednak nastąpić po uprzednim przedstawieniu zarzutów organom gminy i wezwaniu ich do niezwłocznego przedłożenia programu poprawy sytuacji gminy, przy czym komisarz rządowy powinien być powołany po uprawomocnieniu się rozstrzygnięcia o zawieszeniu. Zgodnie z orzecznictwem sądowym przedwczesne powołanie komisarza nie uzasadnia podjęcia przez niego czynności przed uprawomocnieniem się rozstrzygnięcia nadzorczego. Dodać należy, że szybkie zawieszenie organów gminy jest natomiast możliwe w stanie wyjątkowym – na podstawie ustawy o tym stanie.

Wspomnianą już Ustawą z dnia 31 marca 2020 roku o zmianie ustawy (z 2 marca) o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw wprowadzono przepis (art. 15zzy), który w razie trwania stanu zagrożenia epidemicznego lub (obecnie obowiązującego) stanu epidemii, przyznaje wojewodzie kompetencję powierzenia w drodze zarządzenia wykonywania zadań urzędu administracji publicznej (zatem i urzędu gminy), gdy ten stał się niezdolny do wykonywania zadań w całości albo w części, w określonym terminie innemu urzędowi – ale należącemu do tej samej grupy urzędów – czyli innemu urzędowi gminy. W przepisie tym nie uzależnia się przekazania zadań od ich przyczyny, a zatem przyczyną może być też uznanie niezdolności urzędu gminy do wykonywania czynności związanych z wyborami ze względu na omawiane wyżej zapowiedzi wójta (burmistrza, prezydenta miasta). Odrębną kwestię stanowi to, na ile technicznie możliwe jest wykonywanie wielu z tych czynności przez inny urząd.

Sądzić by można, że przepisów, które by ustanawiały sankcje dla wójtów (burmistrzów, prezydentów miast) za niewykonywanie lub dopuszczenie do niewykonywania przypisanych im zadań w materii wyborczej można poszukiwać w Kodeksie karnym. W art. 231 Kodeksu istotnie mowa o odpowiedzialności funkcjonariusza publicznego (którym niewątpliwie jest wójt, burmistrz albo prezydent miasta) za niedopełnianie obowiązków. Jednak dyspozycją przepisów tego artykułu objęte jest działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Stwierdzenie, że wypełnienie obowiązków nie jest możliwe w stanie faktycznym oznaczającym zagrożenie zdrowia publicznego poprzez zwiększenie możliwości zakażenia COVID-19, a zagrożeniu temu służy przeprowadzanie lub umożliwienie przeprowadzenia określonych czynności, powinno jednak prowadzić do uznania, że wójt (burmistrz, prezydent miasta) działa na rzecz, a nie na szkodę interesu publicznego. Co do interesu prywatnego, można by co najwyżej rozpatrywać interes niektórych kandydatów w wyborach, trudno go jednak uznać za interes prawnie chroniony, szczególnie w warunkach pandemii.

W Kodeksie karnym jest natomiast kilka przepisów, które mogłyby stać się podstawą odpowiedzialności wójta (burmistrza, prezydenta miasta) na zasadzie jego współsprawstwa lub pomocnictwa, gdyby bezkrytycznie wykonywał w obecnym (a tym bardziej, jak się przewiduje, jeszcze gorszym w bliskiej perspektywie) stanie faktycznym wszystkie obowiązki wynikające z powołanych przepisów. Mowa – także w zależności od skutków określonego działania – o następujących przepisach:

- art. 156 (spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu),
- art. 160 (narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku dla zdrowia),
- i przede wszystkim o art. 165 (sprowadzanie niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia wielu osób poprzez powodowanie szerzenia się choroby zakaźnej).

We wszystkich tych przypadkach występuje odpowiedzialność z winy nieumyślnej, a rozważanie, czy w danym przypadku występowałyby również wina umyślna w zamiarze ewentualnym, można pozostawić specjalistom prawa karnego. Podstawą do ewentualnej odpowiedzialności wójta (burmistrza, prezydenta miasta) – nie za brak działania, lecz za działanie – mogłyby też być określone przepisy Kodeksu wykroczeń:

- art. 72 (niedokonanie wbrew obowiązkowi odpowiedniego zabezpieczenia miejsca niebezpiecznego dla życia lub zdrowia człowieka),

- art. 73 (niezawiadomienie, wbrew obowiązкови, odpowiedniego organu o wiadomym niebezpieczeństwie grożącym życiu lub zdrowiu człowieka – powołane zapowiedzi mogą również stanowić wniosek wynikający z obowiązywania tego przepisu).

Odrębnym problemem jest odpowiedzialność wójta (burmistrza, prezydenta miasta) za polecenie podległym mu pracownikom wykonywania określonych czynności, których skutkiem może stać się zagrożenie życia lub zdrowia poszczególnych osób, w tym samych pracowników, lub wielu osób. W odniesieniu do narażania pracowników występuje odrębna możliwa podstawa odpowiedzialności, mianowicie art. 220 Kodeksu karnego, a w odniesieniu do innych osób byłaby to odpowiedzialność na podstawie uprzednio wymienionych przepisów Kodeksu karnego i Kodeksu wykroczeń. Konieczne jest przy tym uwzględnienie treści art. 25 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych, zgodnie z którym pracownik nie wykonuje polecenia służbowego, jeżeli jest przekonany, że prowadziłyby to do popełnienia przestępstwa, wykroczenia lub groziłyby niepowetowanymi stratami.

Przywołując ustawę o pracownikach samorządowych, należy w zakresie niniejszego opracowania mieć jednak na względzie przede wszystkim treść art. 24 ust. 2 pkt 1: do obowiązków pracownika samorządowego należy w szczególności przestrzeganie Konstytucji RP i innych przepisów prawa. Wójt (burmistrz, prezydent miasta), który jest pracownikiem samorządowym w rozumieniu tej ustawy, ma, jak każdy obywatel, obowiązek przestrzegania prawa RP (art. 83 Konstytucji), ale wskazanie, że jako pracownik samorządowy ma w pierwszej kolejności przestrzegać Konstytucji, jest bardzo istotne. Nakazuje ono bowiem traktować przywołane zapowiedzi czy oświadczenia niektórych wójtów, burmistrzów i prezydentów miast – organów w swoim zakresie działania stosujących prawo i zapewniających stosowanie prawa – jako zapowiedź bezpośredniego stosowania się do przepisów konstytucyjnych, do czego może upoważniać dyspozycja art. 8 ust. 2 Konstytucji.

W tym przypadku nie ma mowy o *civil disobedience*, nieposłuszeństwie obywatelskim jako motywowanej stanowiskiem moralnym odmowie przestrzegania przepisów prawa, lecz występuje, znajdująca uzasadnienie w przepisach Konstytucji, odmowa stosowania określonych przepisów ustawowych. Ze względu na umocowanie konstytucyjne nie wymaga rozwinięcia, lecz jedynie zasygnalizowania, kwestia, czy nie znajduje tu zastosowania tzw. formuła Radbrucha (znana w wersji: *lex iniustissima non est lex* – ustawa rażąco niezgodna z zasadami sprawiedliwości nie jest ustawą), stanowiąca podstawę odpowiedzialności karnej, stosujących się do przepisów ustaw, funkcjonariuszy hitlerowskich czy strażników w czasach NRD pilnujących muru granicznego w Berlinie. Wskazane też jest zasygnalizowanie sytuacji, którą już w 2016 roku określiłem w artykule opublikowanym w nr 6 „Państwa i Prawa” jako „ustawowy nihilizm prawny”, a która jest przeciwieństwem konstytucjonalizmu rozumianego jako prawna nadrzędność Konstytucji w systemie źródeł prawa.

Problematyka bezpośredniego stosowania Konstytucji jest bardzo skomplikowana i niejednolicie ujmowana w orzecznictwie, poczynając od Trybunału Konstytucyjnego, oraz w doktrynie, a jej szersze przedstawienie w niniejszym opracowaniu jest nie tylko niecelowe, ale wręcz niemożliwe. Niemniej jednak można zauważyć, iż istnieje zasadnicza zgoda nie tylko co do możliwości, ale i potrzeby współstosowania Konstytucji RP i innych aktów normatywnych, w szczególności ustaw. Jedną z uznanych postaci współstosowania jest tzw. współstosowanie modyfikujące – gdy przepis Konstytucji modyfikuje zakres normowania lub zastosowania ustawy.

W omawianym zakresie należy bowiem uwzględnić treść Konstytucji RP:

- art. 5 (Rzeczpospolita Polska zapewnia bezpieczeństwo obywateli),
- art. 38 (RP zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia),
- art. 68 ust. 1 (każdy ma prawo do ochrony zdrowia),
- art. 68 ust. 4 (władze publiczne są obowiązane do zwalczania chorób epidemicznych),
- a w związku z tymi przepisami, treść przepisów rozdziału XI traktującego o stanach nadzwyczajnych w kontekście warunków dopuszczalnego ograniczania wolności i praw człowieka i obywatela wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

W szczególności każdy przedstawiciel władzy publicznej, mający stosować odpowiednie przepisy ustawowe, w tym przypadku przepisy Kodeksu wyborczego, nie może nie zapewniać, w ramach swojego zakresu działania, bezpieczeństwa, w tym przypadku zdrowotnego, obywateli, ochrony życia oraz zdrowia każdego, jak również nie przyczyniać się do zwalczania chorób epidemicznych.

Co więcej, przepisy o stanach nadzwyczajnych znalazły się w Konstytucji po to, aby dzięki nim można było tworzyć normy postępowania w sytuacjach nadzwyczajnych, do których niewątpliwie należy pandemia COVID-19 – jak stwierdzają przedstawiciele rządu, występująca u nas dopiero w początkowej fazie, a już zagrażająca biologicznemu i ekonomicznemu bytowi narodu. Odpowiedni stan nadzwyczajny – w tym przypadku rozważać można jedynie stan wyjątkowy lub stan klęski żywiołowej – wprowadza się w sytuacjach szczególnych zagrożeń, jeżeli zwykłe środki konstytucyjne są niewystarczające, w celu podjęcia działań odpowiadających stopniowi zagrożenia i zmierzania do jak najszybszego przywrócenia normalnego funkcjonowania państwa; okoliczność, że państwo nie funkcjonuje normalnie, nie wymaga dowodzenia. Z dwóch wskazanych stanów nadzwyczajnych obecnej sytuacji bardziej odpowiada stan klęski żywiołowej, wprowadzany w celu zapobieżenia przede wszystkim skutkom katastrof naturalnych, do których – co wyraźnie wynika z ustawy o tym stanie – należy obecna epidemia.

Jeżeli uzna się, że można wprowadzać – jak to ma miejsce obecnie – ograniczenia wolności i praw człowieka i obywatela w istocie szersze niż możliwe w ramach stanu klęski żywiołowej, nie ma możliwości udzielenia odpowiedzi na pytanie, po co w ogóle w rozważanym zakresie są w Konstytucji przepisy o stanach nadzwyczajnych. Obecnie obowiązujące ograniczenia wykraczają poza formalne przesłanki określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji, bowiem są w istotnym stopniu wprowadzone nie ustawą, lecz rozporządzeniami wydanymi na podstawie przepisów samych ustaw o zapobieganiu i zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, czy też „specustaw”. Można jednak znaleźć odpowiedź na inne pytanie: dlaczego pomijane są oczywiste rozwiązania konstytucyjne? Podstawowym powodem jest wola przeprowadzenia za wszelką cenę – także za cenę życia i zdrowia obywateli – wyborów Prezydenta RP w wyznaczonym terminie 10 maja 2020 roku, podczas gdy w stanie nadzwyczajnym i 90 dni po jego zakończeniu wyborów nie przeprowadza się.

W uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 1998 roku znaleźć można bardzo aktualne stwierdzenie: „art. 228 ust. 7 [Konstytucji] ustanawia zakaz przeprowadzania wyborów w stanach nadzwyczajnych, nawet jeżeli byłoby to technicznie możliwe. Takie rozwiązanie pozwala z jednej strony skoncentrować wysiłki na odwróceniu zagrożeń, z drugiej natomiast – chroni obywateli przed wykorzystywaniem instytucji stanów nadzwyczajnych dla manipulowania procedurą wyborczą. Powszechne wybory organów władzy publicznej mają sens tylko w warunkach zapewniających pełną swobodę wyrażania woli wyborców”.

Stwierdzenie to jest tym bardziej aktualne w kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 kwietnia 2009 roku, zgodnie z którym „niedopuszczalność stosowania w sytuacji kryzysowej nadzwyczajnych środków działania oznacza, że sytuacja ta mieści się w tzw. normalnym funkcjonowaniu państwa”. Obecnie zaś w oczywisty sposób nie ma normalnego funkcjonowania państwa.

Ci wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast, którzy oświadczają, że nie mogą w sposób odpowiedzialny wykonać w realnym stanie klęski żywiołowej – obejmującej nie tylko cały obszar RP, ale znaczną część kuli ziemskiej – czynności z zakresu organizacji przygotowań i przeprowadzenia wyborów Prezydenta RP zgodnie z kalendarzem wyborczym, działają zgodnie z prawem – w tym zgodnie z zasadą nadrzędności Konstytucji RP, wyrażoną w jej art. 8 ust. 1.

Hubert Izdebski – profesor w SWPS Uniwersytecie Humanistycznospołecznym (Wydział Prawa), wieloletni dyrektor Instytutu Nauk o Państwie i Prawie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Członek korespondent Polskiej Akademii Nauk. Wykładał na wydziałach prawa m.in. w Lille, Poitiers, Genewie i Paryżu. W latach 2003–2016 członek Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów. Adwokat, radca prawny (w Spółce Prawniczej I&Z s.c. w Warszawie). Redaktor naczelny miesięcznika „Samorząd Terytorialny”. Od 1989 roku zaangażowany w prace legislacyjne z zakresu administracji publicznej, szkolnictwa wyższego oraz stopni naukowych i tytułu naukowego. Był też współautorem projektu ustawy o ustroju m.st. Warszawy (1994), ustawodawstwa „reformy centrum gospodarczego rządu”, w tym ustawy o Radzie Ministrów (1995–1997), oraz ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (1996–2003).

Fundacja im. Stefana Batorego

Sapieżyńska 10a
00-215 Warszawa
tel. (48-22) 536 02 00
fax (48-22) 536 02 20
batory@batory.org.pl
www.batory.org.pl

Teksty udostępniane na licencji Creative Commons. Uznanie autorstwa na tych samych warunkach

3.0 Polska (CC BY SA 3.0 PL)



Redakcja: Izabella Sariusz-Skąpska

Warszawa 2020

ISBN 978-83-66543-13-3